



Kiedy mówimy „minimalizm”, od razu na myśl przychodzą stonowane barwy, proste formy, niemal ascetyczne wnętrza. I oczywiście jest to kwintesencja tego oszczędnego stylu. Nie znaczy to jednak, że on nie ewoluuje. Na przykładzie czterech kuchennych aranżacji zobaczcie, jak się może zmieniać podejście do minimalizmu.

Od sterylnej bieli

Biel jest zazwyczaj kolorem bazowym minimalistycznych aranżacji kuchennych. W pierwszym przykładzie białe są ściany, sufit, fronty mebli, jednolity drewniany, bielony i przecierany jest parkiet. Zabudowa meblowa praktycznie zlewa się ze ścianami, wyczuwa się wręcz laboratoryjną sterylność. Białą jest nawet ekspres do kawy. Białą jest również bateria zlewozmywakowa Zumba Slim 2F – model stojący, z elastyczną, obrotową wylewką, o dwóch funkcjach strumienia. Wszechobecną biel próbują przełamać szarości – kanapa w części salonowej czy grafitowy zlewozmywak Mezzo II.

„Ocieplenie” drewnem

Zachowawcze stylizacje w bieli najprościej odmienić i ożywić drewnem. Jego uroda sprawia, że minimalistyczne wnętrza stają się bardziej przytulne. Szczególnie jeśli drewniane powierzchnie mają ciepłą barwę i wyraźne usłojenie.



W aranżacji kuchennej na poddaszu wyłożono drewnem sufitowy skos i podłogę. Z drewnianego forniru są blaty wyspy i ciągu roboczego oraz część otwartych górnych półek. Dzięki temu z łatwością został przełamany typowy skandynawski chłód.

Na blacie wyspy ulokowano oszczędną w formie, chromowaną baterię Algeo (model stojący, o obrotowej wylewce, z regulatorem ceramicznym). Zmywając, można zerkać w wielkie okna, pozbawione firanek czy zasłon. Roztacza się stamtąd piękny widok na ogród.

Ku przytulności



Minimalizm coraz chętniej ewoluuje do bardziej przytulnej odmiany. W kompozycji o wysokim suficie drewniany blat stołu na masywnych nogach i podłoga z wyraźnymi sękami wprowadzają swojską, rustykalną nutę. Wnętrze staje się bardziej przyjazne, zachęcające do spędzania w nim czasu. Podstawowa dla minimalizmu zasada harmonii i umiaru została jednak zachowana. Pozostała też wierność białym powierzchniom, które skontrastowano z wyrazistą czernią. Od białych płytek odcina się na przykład czarna, minimalistyczna bateria kuchenna Zumba Slim 2F (od wykorzystanego w pierwszej aranżacji białego modelu różni się tylko kolorem wylewki). Na białej ścianie zamocowano czarną, warsztatową lampę. Kontynuację tej nowej koncepcji widać w części salonowej z kanapą, dywanem i grafikami.

Wyraźnie loftowo

Fani nurtu minimal nie zawsze decydują się na łagodzenie stylu. Często wręcz przeciwnie, gotowi są pójść dalej, a więc w loft. Wybierają pokryte betonem powierzchnie ścian, przetarcia na podłodze, industrialne dodatki, jak lampa z rurek, metalowe krzesła, regał w formie stelaża, szafka z palet, druciane półki na wino czy czarna bateria zlewozmywakowa

Zicco Black o geometrycznej formie i obrotowej wylewce (też wyposażona jest w regulator ceramiczny).



Mamy tu na nowo zdefiniowane pojęcie prostoty. Dodano odważne eksperymentowanie z fakturą i detalami. Wyraziste elementy tchnęły życie w jednolite, zachowawcze kompozycje.

FERRO www.ferro.pl
[press box](#)